

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa M. T.

przeciwko R. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 czerwca 2010 r.,
zażalenia pozwanego

na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie drugim

wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt IX Ca (...),

oddala zażalenie

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia z dnia 18 lutego 2010 r. oddalił apelację powódki M. T. od wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 25 czerwca 2009 r. oddalającego w przeważającej części jej powództwo o zapłatę, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego R. B. kwotę 800 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego oparł na podstawie art. 102 k.p.c. Oceniając, że w sprawie wystąpił „szczególnie uzasadniony wypadek” stanowiący przesłankę zastosowanie tego przepisu, Sąd odwoławczy brał pod uwagę okoliczności sporu, charakter rozpoznawanej sprawy, a także sytuację osobistą i majątkową powódki, która jest osobą starszą, schorowaną i utrzymująca się ze stosunkowo niewielkiej renty wypadkowej. Sąd uznał, że niezasadnym byłoby pozbawienie powódki całości środków utrzymania i zdanie jej na

pomoc innych osób. Sąd Okręgowy zaznaczył, że zasądzając od strony przegrywającej część kosztów procesu zastosował art. 102 k.p.c. jedynie w ograniczonym zakresie.

Pozwany w zażaleniu na zawarte w wyroku postanowienie o kosztach procesu domagał się jego zmiany, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. przez przyjęcie, że zachodzą podstawy do obciążenia powódki kosztami procesu tylko w części w sytuacji, w której Sąd nie dysponował pełnymi danymi o jej stanie majątkowym. Skarżący podniósł, że Sąd nie dysponował wiedzą, iż wydatki powódki przekraczają wysokość wykazywanych przez nią dochodów i w tym zakresie powołał się na oświadczenia majątkowe powódki złożone w innych wytoczonych mu przez powódkę procesach. Według skarżącego, Sąd nie wiedział, iż powódka dysponuje co najmniej dwoma rachunkami bankowymi, z których w marcu 2009 r. dokonała przelewu na rzecz swojej córki kwoty 15.000 zł w wykonaniu umowy darowizny, w styczniu zaś 2010 r. przelewu kwoty 1000 zł na rachunek sądu tytułem wpłaty części wpisu sądowego w jednej z toczących się z udziałem skarżącego spraw. Sąd miał także nie dysponować wiedzą o czterech innych wytoczonych pozwanemu procesach (trzech już przez powódkę przegranych), w związku z prowadzeniem których powódka, będąc reprezentowana przez pełnomocników z wyboru, poniosła znaczne koszty. Skarżący twierdził, że powódka dysponuje środkami finansowymi pozwalającymi na prowadzenie przeciwko niemu „szeroko zakrojonych akcji prawnych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zażaleniu skarżący koncentrował się na zarzucie dotyczącym orzekania przez Sąd na podstawie niepełnego stanu faktycznego, który nie obejmował wszystkich danych o sytuacji majątkowej powódki. Zarzut ten nie jest zasadny. Sąd orzekł na podstawie stanu znanego mu w dniu orzekania w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał. Skarżący, powołując się na nowe okoliczności, nie bierze pod uwagę, że obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i powoływania dowodów spoczywa na stronach, a sąd nie ma obowiązku wyręczenia stron w tym zakresie i dokonywania ustaleń faktycznych, które wykraczałyby poza materiał przedstawiony przez strony. Zważyć ponadto należy, że zgodnie z art. 394 § 3 k.p.c. strona w zażaleniu może „w razie potrzeby” wskazywać nowe fakty i dowody. Skuteczność powołania się na nie zależy od tego, czy w toku dotychczas toczącego się postępowania potrzeba taka już istniała, czy też powstała dopiero później. W tym zakresie strona nie może kierować się własną subiektywną oceną, lecz musi uwzględniać kryteria obiektywne (por. postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2001 r., IV CZ 64/01, OSNC 2002, nr 3, poz. 36, postanowienie SN z

dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CZ 25/09, niepubl.). Okoliczności i dowody, na które skarżący obecnie się w zażaleniu powołał, mogły być skutecznie przedstawione przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku przez Sąd odwoławczy, na co wskazuje zarówno treść złożonych w sprawie pism procesowych, jak i daty powołanych w nich orzeczeń wydanych w sprawach, w których skarżący - jak sam podnosił - występował jako strona pozwana. Jedyną okolicznością, podniesioną wcześniej, był fakt dokonania przez powódkę darowizny w kwocie 15.000 zł, co jednak miało miejsce na blisko rok przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia. Mając to na uwadze, nie można uznać, że w sprawie wystąpiła „potrzeba”, o jakiej mowa w art. 394 § 3 k.p.c.

Niezależnie od tego, brak podstaw do twierdzenia, że ocena przesłanek uzasadniających zastosowania art. 102 k.p.c. była w sprawie nieprawidłowa.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w „wypadkach szczególnie uzasadnionych” sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu bądź też obowiązkiem ich zwrotu nie obciążać jej wcale. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie wskazuje się, że ustalenie, czy w danym przypadku zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” oraz w jakim zakresie należy odstąpić od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i zależy wyłącznie od jego swobodnej oceny dokonywanej na podstawie całokształtu okoliczności sprawy z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. m. in. wyrok SN z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, niepubl oraz postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CZ 92/09, niepubl.). Skuteczne podważenie tej oceny wymaga przedstawienia argumentów, które wskazywałyby, że jest ona rażąco wadliwa. Ocena, której Sąd w sprawie dokonał, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, opierała się na wszechstronnym rozważeniu wszystkich jej okoliczności, wśród których okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej powódki stanowiły tylko jeden z elementów stanu faktycznego branych pod uwagę w ramach tej oceny. Zważywszy, że Sąd zasądził od powódki kwotę w wysokości odpowiadającej dwóm trzecim wysokości kwoty [stawki minimalnej opłaty za czynności adwokackie z tytułu zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym stanowiącej zgodnie z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 ze zm.) połowę stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 5 tego rozporządzenia określonej przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sprawy], która zostałaby zasądzona na rzecz strony wygrywającej, gdyby zasada odpowiedzialności za wynik procesu znalazła w

sprawie pełne zastosowanie, a zatem ograniczył obowiązek zwrotu kosztów procesu w nieznacznym tylko stopniu, ocena ta nie nasuwa istotnych zastrzeżeń. W świetle okoliczności sprawy uwzględnionych przez Sąd jest ona w pełni uzasadniona i podnoszone w zażaleniu argumenty nie mogły jej skutecznie podważyć.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy, orzekł jak w sentencji na podstawie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.